

PROTOKÓŁ
z XLVI Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy
w dniu 30 września 2013 r.

Sesja trwała w godz. 08.00 – 09:22

Projekt porządku obrad.

1. Otwarcie. Stwierdzenie kworum.
2. Powołanie Sekretarza obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji.
5. Informacja Burmistrza z działań od ub. Sesji.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Mogielnica na lata 2013-2025.
7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego z przeznaczeniem na zakup wózka do transportu chorych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania Związkowi Międzygminnemu „Natura” zadań w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi.
10. Podjęcie uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Mogielnica.
11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy i Miasta Mogielnica oraz warunków zasad korzystania z tych przystanków.
12. Sprawy bieżące, interpelacje radnych.
13. Sprawy mieszkańców.
14. Zakończenie obrad.

Ad.pkt. 1.

Otwarcie. Stwierdzenie kworum.

Przewodniczący obrad Jarosław Zawalich otwierając obrady powitał wszystkich zebranych na dzisiejszej Sesji, Radnych, Sołtysów, Burmistrza Gminy i Miasta – Sławomira Chmielewskiego, Skarbnik Gminy i Miasta- Annę Lewandowską, Dyrektora ZGKiM- Henryka Maja

Ad.pkt. 2.

Powołanie Sekretarza obrad.

Przewodniczący obrad poprosił o zgłaszanie kandydatów na Sekretarza obrad Sesji. Zaproponowano kandydaturę Radnego Józefa Rybaka, który wyraził zgodę.

Głosowano:

Za - 9 głosów / jednogłośnie

Sekretarzem obrad XLIV Sesji Rady Miejskiej został Radny Józef Rybak.

Ad.pkt. 3.

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący poinformował, że wszyscy otrzymali porządek obrad Sesji, i zapytał czy są jakieś uwagi do porządku.

Nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący Jarosław Zawalich wprowadził dwie uchwały do porządku obrad:

1. Uchwała w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Mogielnicy.
2. Uchwała w sprawie uchylenia uchwały Rady Miejskiej w Mogielnicy Nr XLIII/237/2013 z dnia 19 lipca 2013r. w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Mogielnica dla fragmentów sołectw: Stamirowice, Michałowice, Borowe, Dziarnów, Jastrzębia, Świdno, Tomczyce, Ślepowola, Stryków, Otałąż, Otałążka.

Głosowano za porządkiem obrad

Za – 10 głosów/ jednogłośnie

Ad. pkt. 4 Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji.

Przewodniczący Jarosław Zawalich poinformował, że do dnia dzisiejszego do przewodniczącego obrad ani do sekretarza obrad nie wpłynęły uwagi dotyczące protokołów z dwóch ostatnich sesji.

Głosowano nad przyjęciem protokołów.

Za – 9 głosów

Przeciw – 0 głosów

Wstrzymujących się – 1 głos

Ad. pkt 5 Informacja Burmistrza z działań od ub. Sesji.

Pan Burmistrz poinformował o wydanych zarządzeniach od ostatniej sesji od nr 45 do nr 54.

Ad. pkt. 6 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Mogielnica na lata 2013-2025.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały wraz z objaśnieniem.

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 7 Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego z przeznaczeniem na zakup wózka do transportu chorych.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały.

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 8 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok.

Pani Skarbnik poinformowała, że Pani Dyrektor ZSO zwróciła się z podaniem o zwiększenie o ½ etatu sprzątaczkę z 6 ½ do 7 etatów. Kwotę 4500 zł należy przeznaczyć z zadania budowa kanalizacji Kaplin, odcinki Dylewskie, Górki, Gracjanów i Jastrzębia.

Pan Grzegorz Michalski poinformował, że opinia Komisji Gospodarki Budżetu i Rolnictwa była w tej sprawie pozytywna.

Głosowano za wprowadzeniem poprawki

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały.

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 9 Podjęcie uchwały w sprawie przekazania Związkowi Międzygminnemu „Natura” zadań w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały wraz z uzasadnieniem.

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 10 Podjęcie uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Mogielnica.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały.

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 11 Podjęcie uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy i Miasta Mogielnica oraz warunków zasad korzystania z tych przystanków.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Bogdan Sawicki zapytał o przystanki w Mogielnicy.

Pan Grzegorz Michalski wyjaśnił, że przystanki wymienione przez Przewodniczącego Rady Miejskiej są przystankami przy drogach gminnych za wyjątkiem przystanków w Mogielnicy przy ZSO i przy PSP, ponieważ są to przystanki przy drogach powiatowych, będących w zarządzie gminy. Przystanki przy drodze wojewódzkiej w Mogielnicy nie są wymienione jak również nie jest wymieniony przystanek, który ma powstać w Stamirowicach i na który zostały już zabezpieczone środki finansowe.

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 12 Uchwała w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Mogielnicy.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał treść uchwały

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 13 Uchwała w sprawie uchylenia uchwały Rady Miejskiej w Mogielnicy Nr XLIII/237/2013 z dnia 19 lipca 2013r. w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Mogielnica dla fragmentów sołectw: Stamirowice, Michałowice, Borowe, Dziarnów, Jastrzębia, Świdno, Tomczyce, Ślepowola, Stryków, Otałąż, Otałążka.

Przewodniczący poinformował, że wpłynęło oświadczenie firmy Windprojekt o wycofaniu się z budowy elektrowni wiatrowych na terenie Gminy i Miasta Mogielnica. Następnie odczytał treść uchwały wraz z uzasadnieniem.

Głosowano:

Za – 10 głosów / jednogłośnie.

Ad. pkt. 14 Sprawy bieżące, interpelacje radnych.

Przewodniczący Jarosław Zawalich zapytał Panią Barbarę Michalak czy komunikowała się z firmą Windprojekt odnośnie budowy wiatraków na swojej działce?

Pani Barbara Michalak odpowiedziała „nie”

Przewodniczący Jarosław Zawalich zapytał czy Pani (Michalak) nie brała nr telefonu od Burmistrza do firmy Windprojekt, nie kontaktowała się z tą firmą i czy nie była w tej firmie?

Pani Barbara Michalak odpowiedziała, że” na pewno nigdy nie była w tej firmie i chciała właśnie na to zwrócić uwagę, doszły mnie takie słuchy w tej sprawie, że ja się kontaktowałam w tej sprawie. Ja nawet nie znałam nazwy tej firmy, dopóki nie zobaczyłam zawiadomienia, które mi przywiózł urzędnik Pan Frasoński. Ja się nigdy nie kontaktowałam z tą firmą. Ja tylko dwa lata temu, kiedy tu u nas podejmowano propozycje przyjęcia studium dowiedziałam się, że zgłosiła się firma, wiedziałam wcześniej informację o tym, że rozwija się na terenie ta farma i firma wchodzi od mojego znajomego Szymaniaka Mieczysława, któremu proponowali, dlatego padły wtedy pierwsze pytania. Ja nigdy się nie kontaktowałam z tą firmą”.

Przewodniczący Jarosław Zawalich zapytał czy nie brała Pani telefonu od Burmistrza do firmy Windprojekt?

Pani Barbara Michalak opowiedziała, że nie brała telefonu od Pana Burmistrza do tej firmy.

Przewodniczący Jarosław Zawalich odczytał pismo z firmy Windprojekt (w załączeniu)

Pani Barbara Michalak powiedziała „jeszcze raz powtarzam, że nigdy się nie kontaktowałam z tą firmą i ja nigdy nie prosiłam nikogo z urzędu o kontakt z firmą Windprojekt. Tyle, co na sesji Pan przedstawiał dwa lata temu czy półtora roku temu, że te firmy wchodzi tam było parę słów takich raz jeden może na drugiej sesji nie byłam. Nigdy nie chciałam. Teraz padają oskarżenia żebym jakoby ja rozmawiała z tą firmą i proponowała mu swój grunt. Ja nawet się wstrzymałam wtedy, bo nie wiedziałam, co to jeszcze jest te elektrownie wiatrowe, czy one są dobre dla ludzi czy złe dla tych ludzi. Ja w ogóle się nie kontaktowałam z tą firmą, wtedy się wstrzymałam nad tą propozycją przyjęcia studium, przygotowania studium. Nie byłam przeciw, nie byłam za, wstrzymałam się. Teraz po przeanalizowaniu, poczytałam o tym, dowiedziałam się Internecie, co to te wiatraki, że to blisko wsi, co to znaczy, że nasze uprawy na tym tracą, więc ja nigdy się nie kontaktowałam z tą firmą nie prosiłam nikogo o telefon i teraz to, co tutaj dostałam te pismko ja nie prosiłam o ten telefon.”

Pan Burmistrz powiedział, że jego pamięć jest dość dobra i zapisy w jego głowie od 15 lat się przypominają. Poinformował, że przekazał Pani Barbarze Michalak nr telefonu komórkowego do Pana Dariusza Katulskiego przedstawiciela firmy Windprojekt. Dyskusja na temat wiatraków toczyła się za poprzedniej kadencji i kto był radnym, sołtysem to pamięta. Po pojawieniu się firmy Windprojekt na stronie internetowej gminy Mogielnica pokazała się sonda czy mieszkańcy są za lokalizacją farm wiatrowych na terenie gminy Mogielnica czy też nie. Wynik można odnaleźć na starej stronie internetowej. Jak pojawiła się nowa rada było ponowne spotkanie z przedstawicielami firmy Windprojekt, tutaj Państwo mieliście możliwość zapoznać się, a potem rada podjęła uchwałę o przystąpieniu do studium. Przystąpienie do studium odbyło się około półtora a może dwa lata temu i proszę zwrócić uwagę, że wtedy, gdy były wskazane tereny, które będą objęte studium, bo były załącznikiem do uchwały były miejsca proponowane pod lokalizację wiatraków. Czyli znowu nic się nie

działo. Za rok są wybory i tu nie chodzi o wiatraki tylko tu chodzi o jedną rzecz żeby w około mnie zrobić negatywny wizerunek. Było tyle czasu, kto chciał to wiedział, kto zaglądał na stronę gminy też wiedział, kiedy jeszcze wpisy nie były moderowane i każdy pisał, co chciał to proszę zwrócić uwagę, że toczyła się tam na ten temat dyskusja. A zatem dziwne, że tyle czasu było cicho. Ci, co byli na pierwszym spotkaniu mogą sobie przypomnieć, że zadano mi pytanie, jako przyrodnikowi o zagrożenie od wiatraków. Odpowiedział na to, że zagrożeniem jest tylko i wyłącznie sąsiad. Byłem pod farmą wiatrakową, posłuchałem jak szumi jak również rozmawiałem z osobą z najbliższego gospodarstwa. Osoba powiedziała, że jest przeciwko temu wiatrakowi, bo dowiedziała się dopiero jak go stawiali. Zapytałem osobę czy gdyby wcześniej wójt czy burmistrz dotarł do niego z taką wiadomością to czy wyraziłby zgodę na postawienie u siebie, na co odpowiedział, czemu nie każdy chciałby zarobić 20-30 tysięcy zł. Następnie mówił o efekcie stroboskopowym i mówił, że mu miga jak wyjdzie na podwórko. Burmistrz stwierdził, że każdy z obecnych na sali pewnie jest kierowcą i spotyka się z efektem stroboskopowym podczas jazdy samochodem wzdłuż alei drzew w tym czasie jak wstaje słońce. Gdyby to było szkodliwe to kazaliby wyciąć wszystkie drzewa wzdłuż wszystkich dróg. Wokoło tego narosło wiele mitów. Podziękował radzie za to, że dzisiaj przegłosowała uchwałę odступаłą od zmiany studium, bo tam gdzie nie ma racjonalnego myślenia a są emocje, a te emocje dotyczą mojej osoby i zbliżających się wyborów to niektórzy ludzie racjonalnie nie myślą. Powiedział, że osoby, które przygotowywali ulotkę o negatywnym wpływie wiatraków ośmieszyli was, jako mieszkańców, ponieważ dzwonił do niego mieszkaniowiec i pytał, co się dzieje na terenie gminy, bo odczytał, że od wiatraka można dostać AIDS. Tak odczytuje ulotkę przeciętny mieszkaniowiec. Ci, co puścili te ulotki nie dokuczyli mnie tylko Wam mieszkańcom gminy, bo zrobili z was ciemnogród. Wyraził nadzieję, że za pięć minut nie będzie głosowania, że zakład w Brzostowcu też nie może powstać, bo będą jeździć samochody i jeżeli będzie przejeżdżał przez las to a tam będą przebiegać wiewiórki, które są pod ścisłą ochroną to też trzeba zablokować budowę tej inwestycji. Stwierdził, że w dalszą polemikę nie będzie już wchodził.

Pani Barbara Michalak powiedziała, że nigdy nie prosiła Pana (Burmistrza) o telefon, jeśli jakiegokolwiek dokumenty ma Pan przeciwko mnie, że ja prosiłam o to żeby mi Pan dał karteczkę z telefonem, że ja rozmawiałam to poproszę to na piśmie. Ja znam to, że teraz oskarżenia Pan na mnie będzie rzucał. Informacja w tej oto ulotce, stowarzyszenie jest legalne, my do Pana wysłaliśmy też pismo, że stowarzyszenie było zalegalizowane w starostwie. Nie będę się odnosiła do moich oskarżeń osobistych. Nigdy się nie kontaktowałam z tą firmą a pierwszy raz usłyszałam to nazwisko, które Pan przed chwilą wymienił. Informacje zawarte w ulotce są to informacje ściągnięte z Internetu z naukowych opinii i Ministerstwa Środowiska. To nie są jakieś propagandy. Nasze stowarzyszenie powstało nie przeciwko Panu Burmistrzowi nie przeciwko osobie, nie przeciwko władzy tej gminy. To stowarzyszenie powstało celem reprezentacji społeczeństwa, które nie chce wiatraków na swoich gruntach i blisko swoich domów. Nie przeciwko Panu występujemy, nie przeciwko Panu zbieramy podpisy, informujemy mieszkańców o działaniu szkodliwym elektrowni wiatrowych w pobliżu domostw tylko dla tego, że było to blisko naszej wsi w Michałowicach, Stamirowicach, Borowe itd. Nikt z nas nie zbierał podpisów przeciwko Burmistrzowi ani władzy tej gminy. Jeszcze raz powtarzam nigdy nie kontaktowałam się z firmą Windprojekt i

to oskarżenie, które jest, które dostałam podpisane przez Windprojekt, że ja kontaktowałam się z tą firmą w roku 2010/2012 to ja skieruję tą sprawę do prokuratury.

Pan Wiesław Wilewski powiedział, że Pani Basia wyjmuję ulotkę i pokazuje, co jest napisane, bo zasięga informacji z literatury, z Internetu, które to są przeciw wiatraków. W piśmie podpieracie się na sanepid z Elbląga, który na nasze wystąpienie nie chce udostępnić tych materiałów. W związku z powyższym też zaczerpnałem informacji z takiego samego źródła. Ochrona środowiska, jeżeli chodzi o opryski – nowotwór 100% , ale nikt z tym nie mówi, bo jesteśmy w takim regionie i takiej gminie gdzie ludzie z tego żyją. Co byśmy nie robili to jest bardziej lub mniej szkodliwe. Profesor Stanisław Czachorowski napisał, że” energetyka wiatrowa nie wywiera negatywnego wpływu na zdrowie człowieka według Światowej Organizacji Zdrowia, jest ona najkorzystniejszą dla zdrowia i środowiska technologią energetyczną. W obawie o długofalowy wpływ dla lokalnej społeczności rozwiewają doświadczenia wielu państw europejskich.” To wszystko, co jest mówione to są mity. Należy zaczerpnąć wszelkich informacji a nie wybierać te tylko na nie. Odczytał informacje mówiące o tym, że infradźwięki wytwarzane przez turbiny wiatrowe poniżej ciśnienia akustycznego, przy którym mogą powstawać jakiekolwiek znane skutki zdrowotne. Grupa, która tworzyła ulotkę wyciągała tylko wszystko na nie, a trzeba być obiektywnym. Poinformował, że wszystkie duże organizacje ekologiczne, czy Koalicja Klimatyczna popierają dobrze zrealizowane inwestycje wiatrowe. Poinformował również, że nie ma jednoznacznej zależności między lokalizacją farm wiatrowych a wartością nieruchomości ani atrakcyjności turystycznej danego obszaru. Na zakończenie wypowiedzi podał kilka danych na temat głośności różnych obiektów. Dzisiaj została podjęta uchwała na podstawie, której w Gminie Mogielnica nie będzie wiatraków.

Pan Pajewski powiedział, że dzisiaj została podjęta uchwała o odstąpieniu od zmiany studium zagospodarowania a prezydium nadal walczy o wiatraki. Zapytał, dlaczego 4 lata temu na sesji krążyła mapa gdzie były trzy kółka informujące o wiatrakach a teraz jest ich trzynaście? Wtedy w ramach informacji było powieszone jedno ogłoszenie w urzędzie gminy i puszczone w Internet, którego na wsi nie ma 70% a dziś jak się zrobiła afery to pracownik urzędu rozwiesza plakaty na drzewach i na tablicach, zrywałem jedno a na wieczór jest przybite drugie. Nie wiem, dlaczego jest taka propaganda teraz za tymi wiatrakami.

Pan Burmistrz poinformował, że na mapie 4 lata temu nie było trzech kółek tylko w rejonie Borowego były cztery kółka i w rejonie Ślepowoli były cztery kółka. Problem kółek to nie jest problem lokalizacji tylko określenie zasięgu zmiany studium. Powiedział, że pracownik urzędu rozwieszał plakaty, aby dać mieszkańcom wybór informacji a na pewno nie zrywał innych plakatów. Prezydium tutaj o nic nie walczy tylko pokazuje mechanizm, o co chodzi. Teraz jest rok do wyborów i gdyby pojawiła się jakakolwiek inwestycja, do której można się dopieć i dopieć radnym i mnie to będzie to wykorzystane. Dlatego w następnym roku oprócz budowy dróg, kanalizacji nic nie będzie robione, ponieważ jeżeli znalazłby się ktoś, kto chciałby zainwestować, to powiem, że nie ma, z kim rozmawiać, bo kampania wyborcza już się rozpoczęła, o czym napisałem artykuł do Jabłonki.

Pan Jan Dudek stwierdził, że nie jest tak, że koalicja robi tylko dobrze a opozycja robi źle, tu chodzi o to, że opozycja chce prawdy.

Przewodniczący Jarosław Zawalich powiedział, że w sprawie wiatraków są głosy za i przeciw ale sprawę uważa za zamkniętą.

Pani Barbara Michalak podziękowała sołtysom za pomoc w zbieraniu podpisów, za wsparcie również dziękuje radnym za przegłosowanie uchwały, bo mieszkańcy terenów południowych gminy uspokoili się, że nie będą zagrożeni wiatrakami.

Przewodniczący Jarosław Zawalich powiedział pierwsi ludzie w sprawie wiatraków pojawili się około czterech, pięciu lat temu, kiedy to pokazali lokalizację i powiedzieli, o co chodzi. My, jako gmina/mieszkańcy mielibyśmy z tego podatek, mieszkańcy wiedzieli, że mają powstać wiatraki, nie ma żadnych protestów są zgody firma zaczyna ustalać lokalizację, jeżeli wiemy, jakie pieniądze by to były to te pieniądze by poszły na rzecz gminy w infrastrukturę (droga, kanalizacja, szkoła itd.) i ten cel radnym przyświecał. Teraz, jeżeli od około miesiąca powstają zamieszanie plakaty, stowarzyszenie, podpisy to my mówimy nie. Jeżeli mieszkańcy nie chcą to my też mówimy nie. Gdyby podatek od farm wiatrowych byłby około 2 milionów zł a to jest tyle ile mamy w budżecie na inwestycje to wtedy byśmy realizowali inwestycje za cztery miliony a jak państwo mówią nie to nie, będą inwestycje za około 2 miliony zł.

Pan Bogdan Sawicki zapytał Pana Burmistrza ile kosztowało wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego na wyrok z 27 maja br.

Pan Burmistrz poprosił o przybliżenie, o którą skargę chodzi, bo było ich kilka

Pan Bogdan Sawicki powiedział, że chodzi o wyrok z 27 maja 2013 r., w którym to wyroku radny Sawicki został przywrócony do pracy.

Pan Burmistrz powiedział, że przygotowuje się do odpowiedzi, bo obecnie nie pamięta dokładnie.

Pan Sawicki stwierdził, że były koszty wniesienia postępowania sądowego i koszty wniesienia apelacji w tej sprawie a teraz życzy sobie skargę kasacyjną. Poinformował, że skrzętnie podlicza ile kosztuje próba wyrzucenia radnego Sawickiego z pracy i już doliczył się 56 tysięcy zł a to jeszcze nie wszystko. Zapytał również ile kosztowało wynajęcie prawnika do reprezentowania ZSO przed Sądem Najwyższym?, a jeżeli ZSO nie płaci prawnikowi to, kto wydał jemu takie polecenie służbowe?, co nam wyjaśni, kto za tym stoi.

Ad. pkt. 15 Sprawy Mieszkańców.

Pan Cegiełkowski zgłosił, że Veolia nie odebrała śmieci w terminie, jak również mówił, że pracownicy Veolii dają maksymalnie 3 worki na śmieci a miało być tak, że tyle worków ile się wystawi tyle samo się otrzyma pustych. Zapytał również Burmistrza, dlaczego kwota za śmieci jest zaokrąglana z 8, 50 zł do 9 zł.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że wynika to z ordynacji podatkowej.

Pan Cegielkowski zapytał, dlaczego w takim razie Rada Gminy przyjęła stawkę 8, 50 zł skoro wiedziała, że będzie zaokrąglenie do 9 zł.?

Pan Burmistrz powiedział, że wydawało się, że stawka 8, 50 zł jest za wysoka, ponieważ w Nowym Mieście nad Pilicą przyjęta była stawka 6 zł a teraz od października będzie u nich 10 zł. Gminy rozliczą koszty i jaki będzie bilans zobaczymy na koniec roku. Powiedział, że obecna rada ustalała już trzykrotnie podatki, stąd nie można mówić że nie wie o zaokrągleniach są przygotowywane materiały i skąd teraz takie pytania?

Pan Jan Dudek zapytał się, dlaczego rodzina sześciuosobowa, która złożyła podanie o umorzenia opłat za śmieci dla 2 osób dostała odmowę?

Pan Burmistrz wyjaśnił, że informacja na ten temat była na spotkaniach wiejskich. Informował, że umorzenie o umarzanie ma być po 15 bo inaczej nie jest zobowiązanie i nie może być umarzane. Minał termin 15 września wpłynęło kilka podań i te osoby będą miały umorzone opłaty. W piątek wpłynęło kilka kolejnych podań. Zapytał, dlaczego sołtys Dudek dezinformuje mieszkańców?

Pani Jadwiga Zalewska powiedziała, że też ma rodzinę, która napisała prośbę o umorzenie opłat za 2 osoby za 3 i 4 kwartał i dostała odpowiedź, że nie ma umarzania opłat.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że nie ma umarzania opłat za IV kwartał, ponieważ nie powstał jeszcze obowiązek zapłaty. Wyjaśnił, żeby opłatę może umorzyć ale najpierw musi wystąpić obowiązek zapłaty.

Przewodniczący Jarosław Zawalich powiedział, że nie można umorzyć opłaty w przyszłości.

Pani Beata Haške powiedziała, że wytłumaczyła swoim mieszkańcom na czym polegają opłaty za śmieci w taki sposób w jaki tłumaczył Pan Burmistrz. Kilka rodzin policzyło sobie, że w ciągu roku zapłacą o 6 zł więcej. Poprosiła te osoby o cierpliwość i poinformował, że dowie się jak ta sprawa będzie rozwiązana.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że jest możliwe, aby stawka za śmieci zmniejszyła się lub zwiększyła, to wszystko zależy od zbilansowania się wydatków w stosunku do dochodów. Jeżeli gmina Mogielnica zamknie się w tych kosztach to stawka zostanie taka, jaka jest, a jeżeli okaże się, że zabraknie pieniędzy bądź będzie ich za dużo to wtedy stawka ulegnie zmianie. Na chwilę obecną nie wiadomo jak będzie, bo jest to obecnie wdrażane. Gmina na śmieciach ma nie zarobić, ale i nie dołożyć. Propozycja stawki za śmieci na rok 2014 będzie wskazywała na to czy gminie się obecna stawka bilansuje czy też nie.

Przewodniczący Jarosław Zawalich powiedział, że tyle emocji wywołało 50 groszy to wolałby, aby od razy była to stawka 9 zł.

Pan Cegielkowski powiedział, iż Burmistrz tłumaczy, że opłata za śmieci to podatek a wszędzie się mówi o opłacie za śmieci. W Nowym Mieście nie wydaje się kwitów z

zaokrągloną kwotą a u nas tak. Poinformował, że w banku wpłacił sumę, która wynika z pomnożenia domowników przez stawkę 8, 50 zł.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że gmina Mogielnica wyszła naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i w ten sposób pomaga np. starszym osobom, które miałyby problem z wypełnieniem druków.

Pani Alfreda Kośka powiedziała, w jaki sposób pomogła mieszkańcowi samotnie wychowującemu dzieci i w jaki sposób to załatwiła.

Na tym protokół zakończono.

Protokółował

REFERENT

Grzegorz Prasoński

Sekretarz obrad

Józef Rybak

J. Rybak

Przewodniczący obrad

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ**

inż. Jarosław Zawalich